

PODSUMOWANIE TYGODNIA

Zgodnie z oczekiwaniami podczas lipcowego posiedzenia Federalnego Komitetu do spraw Operacji Otwartego Rynku w Stanach Zjednoczonych pozostawiono główną stopę procentową na dotychczasowym poziomie 0,00-0,25%. Nie zmieniono również wielkości programu zakup aktywów. Nadal wynosi ona 120 mld USD miesięcznie. Co zaskakujące jednak, amerykańscy bankierzy centralni wprowadzili istotną modyfikację w komunikacie. Obecnie piszą, że w grudniu zeszłego roku Komitet wskazał, iż będzie nadal zwiększał swoje zasoby papierów wartościowych do czasu, aż nie zostanie dokonany znaczny postęp w kierunku maksymalnego zatrudnienia i cele stabilności cen. Jednak od końca 2020 roku gospodarka amerykańska poczyniła postępy w realizacji tych celów, a Komitet będzie nadal zatrzymał się w fazie oceny postępów na kolejnych posiedzeniach. Komunikat ten można rozumieć w ten sposób, że członkowie FOMC coraz śmielej rozważają możliwość rozpoczęcia zmniejszania sumy bilansowej FED. Więcej szczegółów dotyczących terminów i skali ograniczania stymulacji monetarnej będzie można zapewne poznać podczas corocznej konferencji w Jackson Hole. Tradycyjnie to spotkanie stanowiło okazję do komunikacji rynkowi ważniejszych zmian w strategii polityki pieniężnej w USA.

W II kwartale bieżącego roku tempo ożywienia gospodarczego w USA prawdopodobnie osiągnęło swój szczyt. Mimo to według szacunków większości analityków perspektywy na kolejne kwartały pozostają optymistyczne. A te estymacje opierają się przede wszystkim na oczekiwaniach dalszego wzrostu popytu konsumpcyjnego. Liczy się również na pakiet infrastrukturalny, chociaż nadal trwają prace w Kongresie nad tym rozwiązaniem.

Z pewnością czynnikami spowalniającymi wzrost PKB w USA nadal będą problemy w łańcuchach dostaw do produkcji oraz poważne ograniczenia podaży na rynku pracy. Zwiększenie zachorowań związane z nową odmianą koronawirusa stanowi również potencjalnie istotny negatywny czynnik dla prognoz dotyczących amerykańskiej gospodarki.

Notowania: piątek, 30 lipiec 2021

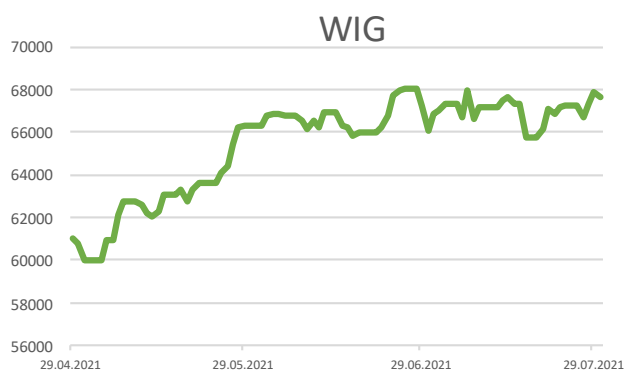
	Wartość	Zmiana				
		1W	1M	6M	1Y	YtD
EURPLN	4,57	-0,12%	1,11%	1,12%	3,65%	0,17%
USDPLN	3,85	-0,88%	1,10%	3,46%	3,49%	3,17%
EURUSD	1,19	0,77%	0,02%	-2,27%	0,16%	-2,91%
WIG	67 637,95	0,67%	2,38%	18,71%	35,21%	18,61%
WIG20	2 253,45	0,49%	1,58%	15,68%	27,80%	13,58%
mWIG40	4 943,09	1,16%	2,45%	20,51%	41,08%	24,31%
sWIG80	20 660,02	1,04%	0,38%	22,28%	48,99%	28,35%
DAX	15 544,39	-0,80%	0,09%	15,72%	25,56%	13,31%
S&P500	4 395,26	-0,37%	2,27%	18,34%	35,40%	17,02%
Nasdaq Comp	14 672,68	-1,11%	1,16%	12,26%	38,58%	13,85%
Bovespa	121 800,80	-2,60%	-3,94%	5,85%	15,99%	2,34%
Hang Seng	25 961,03	-4,98%	-9,94%	-8,21%	5,06%	-4,66%
KOSPI	3 205,28	-1,51%	-2,77%	7,70%	41,39%	11,55%
Nikkei 225	27 283,59	-0,96%	-5,24%	-1,37%	22,13%	-0,59%
Shanghai B-Share	254,04	-3,71%	-0,50%	4,09%	6,93%	4,34%
Złoto	1 813,91	0,69%	2,47%	-1,57%	-7,03%	-4,47%
Srebro	2 554,70	1,24%	-2,36%	-5,08%	9,35%	-3,28%
Miedź	448,25	1,88%	4,51%	26,05%	53,83%	27,38%
Ropa WTI	73,95	2,61%	0,65%	41,67%	85,25%	52,41%
10-Year PL BY	1,70	11,02%	4,35%	48,13%	33,39%	38,60%
10-Year U.S. BY	1,23	-4,07%	-16,60%	14,69%	124,95%	33,84%

źródło: www.stooq.pl/

AKCJE

Indeks średnich spółek zanotował najlepszy spośród głównych indeksów GPW wynik w minionym tygodniu. Ponownie mWIG40 zbliżył się do granicy 5000 punktów. Jednak indeks szerokiego rynku WIG nie zdołał ponownie przebić wysokości 68 tys. punktów, a to za sprawą relatywnie słabszego zachowania indeksu blue chips WIG20. Największe spółki generalnie zanotowały wzrosty, w przeciwieństwie do zdecydowanej większości indeksów globalnych.

Hossa rozpoczęta w kwietniu ubiegłego roku wyraźnie straciła impet, co jeszcze nie przekreśla możliwości kolejnej fali wzrostowej. Jednak potrzebny byłby zdecydowany impuls ze strony danych makroekonomicznych, bądź zdecydowanego napływu nowego kapitału na warszawską giełdę. W przeciwnym razie negatywne skutki wysokiej inflacji, wygasania postpandemicznego impulsu konsumpcyjnego oraz opóźnień w napływie środków unijnych do polskiej gospodarki mogą zmienić zapatrywanie inwestorów na atrakcyjność polskich akcji.



OBLIGACJE

Rentowności polskich obligacji w minionym tygodniu przekroczyły ponownie poziom 1,6%. Przełomowym momentem dla rynku polskich obligacji skarbowych była piątkowa publikacja danych o inflacji CPI w Polsce. Inflacja nieprzyjemnie zaskoczyła, a niespodzianka okazała się na tyle duża, że nasiliła oczekiwania na normalizację polityki pieniężnej w Polsce.

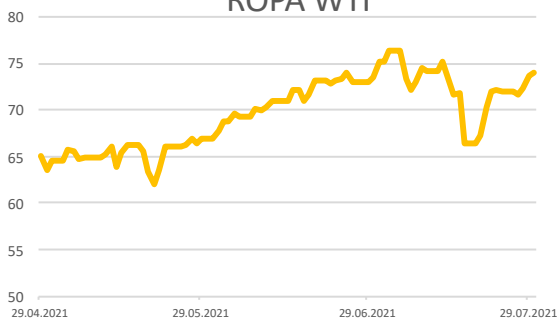
Konsekwencją był dynamiczny wzrost rentowności obligacji z krótkiego końca krzywej rentowności. Dochodowość 10-letniego długu wzrosła natomiast przede wszystkim z powodów technicznych (zmiana benchmarku na papier DS0432). Symptomatyczne, że zmiany polskiego rynku odbywały się przy niewielkiej zmianie dochodowości rynków bazowych (dzięki czemu powiększeniu uległ między innymi spread do niemieckiej 10-latkki do 216 punktów bazowych).

10-Year Poland Bond Yield



SUROWCE

ROPA WTI



Cenom ropy naftowej, podobnie do kursów innych surowców sprzyjało osłabienie amerykańskiego dolara. Po dosyć zdecydowanej korekcie spadkowej na początku lipca nastąpiło odreagowanie przeceny i ropa WTI podrożała w minionym tygodniu o ponad 2,5%. Podstawy do optymizmu dla producentów tego surowca dały doniesienia, że Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie są bliskie osiągnięcia kompromisu w sprawie polityki OPEC+. A to z kolei powinno odblokować możliwości porozumienia w sprawie dostaw większej ilości ropy na rynek. W razie braku takiego porozumienia rynkowi groziłby niekontrolowany wzrost podaży, co zwiększałoby ryzyko głębszej i dłuższej przeceny ropy WTI

Według źródeł Reutersa Rijad zgodził się na prośbę Abu Dhabi o ustalenie poziomu bazowego ZEA na 3,65 mln b/d od kwietnia 2022 r., w porównaniu z 3,168 mln b/d obecnie. Wszelkie porozumienia regulujące podaż zmniejszają poziom niepewności rynku.

WALUTY

Złoty w stosunku do EUR porusza się od kilkunastu dni w przedziale 4,56 – 4,60. Nasza waluta zyskała wsparcie po publikacji w piątek danych o najwyższej od dziesięciu lat inflacji. Mimo, iż obecnie złotemu bliżej do dolnego ograniczenia wspomnianego kanału, to raczej mało argumentów przemawia za scenariuszem, w którym w obecnych uwarunkowaniach polska waluta mogła wyraźnie zyskiwać na wartości. Krótkoterminowo na korzyść siły PLN może zadziałać coraz bardziej „jastrzębia” retoryka banku centralnego Czech. Analitycy oczekują, że w czwartek bank centralny naszych południowych sąsiadów ponownie podwyższy stopy procentowe. Źródeł zmienności w tym tygodniu można upatrywać przede wszystkim w publikacji danych PMI dla sektora usługowego (środa), które z uwagi na lipcowy rozwój pandemii – mogą zaskoczyć negatywnie, a więc sprzyjać umocnieniu dolara do euro.

EUR / PLN



USD / PLN



EUR / USD

